



CELTIC TREE – LISTKI – SONGBOOK

1. Dziewiętnaście ma lat
2. Pożegnanie Bilba z Shire
3. Ruszajcie za mną na Carlow
4. Cuda
5. Czarny ma kolor
6. Diament piękny statek
7. Jesienna Droga do Leluchowa
8. Molly, kręcone włosy Twe
9. Targ w Scarborough
10. Szczęście
11. Wiatraki

DZIEWIĘTNAŚCIE MA LAT

oryg. *Only Nineteen Years Old*, tradycyjna XIX wieczna piosenka angielska

tłumaczenie: Karolina Engelhardt, arr: Tomasz Fojgt (CD Listki 2014)

1. Pewnym zmierzchem majowym, tu maciejka, bzy tam e
Dziewczę piękne spotkałem, najzaczniejszą wśród dam e D
Jej urodę przepyszną ołśnił klejnotów blask e D e | e D e
Rzekła: „Jam jak łąza czysta, dziewiętnaście mam lat”. e h | D e A

2. Kupidyna strzał celny z miejsca poraził mnie e
Nie potrzeba słów wielu, serce kochanka wie e D
W trzy tygodnie weselne dzwony poniosły w świat e D e | e D e
“Oto Ta jak łąza czysta, dziewiętnaście ma lat” e h | D G A

3. Rankiem po nocy pierwszej niemal zmroziło mnie
Gdy ujrzałem, że zmyła pudru funt z buzi swej
Zamiast wiotkiej sylwetki, przygarbiony grzbiet ma
Zapytałem: „Stokrotko! Dziewiętnaście masz lat?”

4. Potem dramat się zaczął – nie ma palców ze trzech
Nogi prawej też braknie, mówię wam – co za pech
Loczki jej też fałszywe, widzę łysiny blask
Zgroza, trwoga wielka – dziewiętnaście ma lat!

5. Brwi na liczku jej braknie, zniknął po nich wnet ślad
Sztuczna szczękę wyjęła, a więc ząbków też brak
Szkłane oko wypadło, toczy się dziarsko w świat
Jakie straszne nieszczęście – dziewiętnaście ma lat?!

6. Wszyscy młodzi panowie, gdy żeniaczki wam czas
Zróbcie przegląd wybrance, aby nie zwiodła was
Jeśli tego nie zrobisz, tak jak mnie trafi szlag
Bo z żabki – ropucha – dziewięćdziesiąt ma lat.

Pożegnanie Bilba z Shire

*śl: John Ronald Reuel Tolkien, „Wiersz Bilba” oraz „Pożegnalna Piosenka Bilba”,
tłumaczenie: Włodzimierz Lewik, muzyka i aranżacja: Tomek Fojgt (CD Listki 2014)*

CAPO II

1. Wiodą, wiodą drogi w świat,
Wśród lesistych gór zieleni,
W mrocznych grotach znacząc ślad,
Wśród zbłąkanych mknąc strumieni.
Poprzez zimny biały śnieg,
Łąki kwietne i majowe,
Omijając skalny brzeg
I pagóry księżycowe.

d
B (C)
d
B | C7sus C7
d G | B
d G | B C7sus C7
d G | B C7sus C7
a B | C d

REF: A droga wiedzie w przód i w przód
Skąd się zaczęła tuż za progiem
I w dal przede mną mknie na wschód
A ja wciąż za nią tak jak mogę
A ja wciąż za nią tak jak mogę

F G | B
F G | B C
F G | a B
d C B a | G
d C B a | d

2. Wiodą, wiodą drogi w świat,
Pod gwiazdami mkną na niebie
Choć wędrować każdy rad,
W końcu wraca w dom, do siebie.
Oczy, które ognia dziw
Oglądały - i pieczary,
Patrzają czule w zieleń niw
I kochany domek stary.

REF: Skorymi stopy za nią w ślad
Aż w szerszą się rozplynie drogę
Gdzie strumień licznych dróg już spadł
A potem dokąd ? - Rzec nie mogę

A teraz każdy z nas musi iść swoją drogą
A teraz każdy z nas szuka swego celu.

B C7sus C7 | d G
B C7sus C7 | d G

RUSZAJCIE ZA MNĄ NA CARLOW

oryg. *Follow me up to Carlow*- irlandzki Rebel Song

słowa: *Patrick Joseph McCall* mel: wykonana przez piperów *Fiacha MacHugh* w 1580r.

Tłumaczenie: *R. Matuszkiewicz, T. Fojgt (CD Listki 2014)*

CAPO II

1. Podnieś twarz nad hańbę swą	e h
Porzuć swej niesławę cię	e h D
Choć Fitzwilliam wzięł Twój dom	e h
I zostawił z niczym.	G A

Gray zwycięstwa pewny był
Zrazu zwołał strzelców krąg
Aż napotkał w Glenmalure
Kruka McHugh O'Byrne.

REF: Knie jak pies, Lord Kildare	h
A Kruk zrobi jak Kruk chce	D
Black Fitzwilliam w strachu drży	h
Zgasła już Jego gwiazda.	D A
Halabardy, miecze w dłoń	h
Przebóg, serca naprzód prą	D
Kruk McHugh uderzył w dzwon	h A h
„Ruszajcie za mną na Carlow”	D e

2. Spójrz jak ostrza z Glen Imaal
Świszczą nad angielskim łbem
Ujrzyj synów z Celtów krwi
Pod jednym sztandarem.
Najdzielniejsi armii tej
Widząc jak Saskoński Kur
Grzebie ich ojczysty brzeg
Raz nauczcie go manier.

3. Od Tassagart aż po Clonmore
Krwia Brytyjską broczy łąd
Wslawił się młody O'Byrne
Topiąc w niej sam Hades.
Ranny White, zbiegły Gray
FitzWilliama zetnijmy łeb
W zupie juchy pošlijmy go
Do Lisy i Jej panien.

CUDA

słowa i muzyka: Tomasz Fojgt

(CD W górach cz.VIII - 2012, CD Listki 2014)

1. Nikt nie wiedział że to już	h A G
Że coś zdarzyło się ponad miarę	h A (fis) G A
Może to był Anioł Stróż	h A (fis) G D
Dotknął nas Boży Palec.	h fis G A

Czy słyszałeś światła dźwięk?	h A G
Kiedy słońce rano wstaje	h A (fis) G A
Gdy horyzont rozszczepia się	h A (fis) G D
Złota kula, niczym diament.	e fis G A

REF: Największe cuda dzieją się w ciszy	D A D G
A życie nasze to ludzka istota	D A G A
Najbliżej człowieka jest gdy się z nim milczy	D A D G
Wyraźniej wtedy serca bicie słyszać.	D A G A
Największe cuda dzieją się w ciszy	D A D G
A życie nasze jest jak melodia	D A G A
Muzyka to cisza pomiędzy dźwiękami	D A D G
Bicia serc, tych którzy są wokół nas.	e fis G A

2. Czy słyszałeś drzewa szept
Gdy do pnia i liści tulisz głowę?
Jaki Anioł rozsypał śnieg
Który spada cicho na Twoją głowę?

Największe cuda dzieją się w ciszy
A życie nasze to ludzka istota
Najbliżej człowieka jest gdy się z nim milczy
Wyraźniej wtedy serca bicie słyszać.
Największe cuda dzieją się w ciszy
A życie nasze jest jak melodia
Wyciągnij rękę, niech śnieg ją zasypie
Bezgłośnie niebo sypie nutkami.

CZARNY MA KOLOR

Oryg: *Black is the colour; tradycyjna piosenka szkocka*

Tłumaczenie z j. ang.: *T.Borkowski, adaptacja tekstu i arr: Tomek Fojgt (CD Listki 2014)*

a ...

Ref: Czarny ma kolor Miłej włosów łan	F G a e
Jak płatki róż Jej usta lśnią	F G E4 E
Najsłodszy śmiech, delikatna dłoń	F G a e
Kocham tę ziemię, która nosi Ja.	F G d
Kocham tę ziemię, która nosi Ja.	F G a

1. Tak kocham Ja, tylko Ona wie jak	F e G a e
Na trawie czczę każdy stopy Jej ślad	F G E4 E
Chcę by ten dzień już nadejść mógł	F G a e
Gdy Ty i Ja, jedności spełnimy cud.	F G a

2. Wędruję nad Clyde, w samotności łkam
Nie znajdę już nic co radość da
Piszę Jej list, kilka krótkich strof
Śmierci ulegam po tysiąckroć.

3. Zimy to kres, wiosna zieleni liść
Przeminął czas, gdy widziałem Jej twarz
Nadzieję mam, że nadejdzie ten dzień
Gdy Ty i Ja jedności spełnimy sen.

DIAMENT, PIĘKNY STATEK

oryg. *Bonny Ship the Diamond- tradycyjna szkocka pieśń wielorybnicza*

Tłumaczenie: Tomasz Borkowski, arr: T.Fojgt (CD Listki 2014)

tune: *Otters Holt (reel)*

CAPO II

1. Żaglowiec ten się Diament zwie
Na Davis Strait ma kurs
Już całej kei zdobi brzeg
Przepięknych dziewczyn sznur.
Kapitan Thompson rozkaz dał
W ocean wiedzie los
Gdzie słońce nigdy nie chce zejść
Nie zaćmi nieba noc.

REF: Głowa w górę więc
Serce niech, harde jest
Bo wypływa piękny Diament
Na wielorybniczy rejs.

F G

2. Na skraju kei w Peterhead
Dziewczyny stoją w krąg
A w chusty co okryły je
Spada słońca łza za łzą.
Nie szlochaj już ma piękna tak
Choć sama zostać masz
Bo prędzej z lodu wzrośnie kwiat
Niż zamiar zmienisz nasz.

3. Za Resolution pijmy dziś
I za Rattlera z Leith
Za Swan Elizę kufel wzyż
Za sławny Diament też.
Wdziej białe spodnie tak jak my
Błękitną kurtkę noś
A gdy znów staniesz w porcie tym
Poderwiesz dziewczyn dość.

4. Blask będzie wszędzie w noc i w dzień
Gdy z Grenlandii wrócim tu
Gdy się w pieniądzy złoty brzęk
Tran cały zmieni już.
Będziemy prześcieradła drzeć
Kołycki robić czas
Aż każde dziewczę z Peterhead
Kołyssanki będzie znać.

JESIENNA DROGA DO LELUCHOWA

słowa: Jerzy Harasymowicz, muzyka: Tomek Fojgt (CD Listki 2014)

TUNE: intro- Aire "Longing" ("Is fada liom uaim tú" - T.Fojgt), outro- Reel "Ingonish"

	CAPO III
1. Droga przez sam środek jesieni	e C
Pod liści złotym tunelem	a h C D
Dopala się wzgórze nad Popradem	e C
Pachnie polskim zasuszonym ziele.	a h e D
REF: Snuje się na drodze do Leluchowa	C G
Poezji Lelum-Polelum	a H7
Słonecznik zza chmur się wychyla	C G
Dzień dobry Ci mój przyjacielu.	a h C D
	e ...
2. Snuje się tu moja duszyczka sowa	e C
Zbiera przyprawy do swojej baśni	a h e
Czerwony dereń października	e C
Piołuny goryczki i dziurawca.	a h e D
3. Droga przez sam środek jesieni	E H7
Syczą w Popradzie liście jak iskry	cis A
Rzucam i rzucam czarne kiście guseł	E H7 cis A
Na wiatrów wir płomienisty.	E H7 C D
	e

(Piosenka funkcjonuje także w wersji turystycznej z pierwotnym przebiegiem akordów, zarejestrowana przez Grupę Enigma i publikowana na płycie W górach cz. III - 2004)

MOLLY, KRĘCONE WŁOSY TWE

Oryg: Molly Na gCuach Ní Chuilleanáin; tradycyjna piosenka irlandzka
Tłumaczenie z j. ang: Karolina Engelgardt; Arr: Tomek Fojgt (CD Listki 2014)

1. Radości nie zaznam już a'capella
Słodycz wina, smak piwa nie dla mnie jest
Straciłem na zawsze tę
Co klejnotem i Panią Duszy mej.

Ref. Więc czekam na Ciebie Miła
Wciąż w nadziei, że pojawisz się
Wciąż czekam na Ciebie Najdroższa
Molly – kręczone włosy twe.

CAPO IVe

2. Na wzgórzu zbuduję dom e D e
W tej samotni żywot mi przyjdzie wieść e D h
Progów mych nie przestąpi gość G D h
Póki Molly nie zechce w nie wejść. C D e

3. Gdy życia nadejdzie kres e D C
Śmierć po łup swój niechybnie upomni się e D h
Lecz w grobie nie legnę, o nie! G D h
Póki Molly ma słodka nie zbawi mnie. C D A

4. Pod lasem ujrzałem ją e D C
Choć to inna, serce zabiło me e D h
Życia blaskiem rozbłysnął mrok G D h
Znowu kochać i tańczyć i pić się chce. C D A

REF ost: Czekałem na Ciebie miła e D C
Czekałem w nadziei, że spotkam cię e D h
Czekałem na Ciebie najdroższa G D h
Molly, kręczone włosy twe. C D A
Czekałem na ciebie najdroższa G D h
Molly, kręczone włosy twe. C D h

(akordy kolejnych refrenów zawsze takie same jak w poprzedzających je zwrotkach)

TARG W SCARBOROUGH

oryg. *Scarborough Fair*, tradycyjna pieśń staroangielska (XVI/XVIIw.)

Tłum: Tomasz Borkowski, arr: Tomasz Fojgt (CD Listki 2014)

CAPO V

1. Jeśli Targ w Scarborough odwiedzić chcesz
Szałwia, rozmaryn, tymianek tam
Tej co tam mieszka przypomnij mnie
Com raz prawdziwą miłość Jej dał.

d C d
F d FG A4 A
d F Fed C
d C FG d

2. Koszulę z muślinu niech zacnie szyć
Szałwia, rozmaryn, tymianek tam
Lecz szwu ni haftu niech nie tknie nić
Wtedy prawdziwą miłość jej dam.

3. Potem niech znajdzie mi morgę ziemi
Szałwia, rozmaryn, tymianek tam
Pomiędzy morską wodą a brzegiem
Wtedy prawdziwą miłość jej dam.

4. Skórzanym sierpem niech później skosi
Szałwię, rozmaryn, tymianek tam
I niech je zwiąże w bukiecie z wrzosem
Wtedy prawdziwą miłość jej dam.

SZCZĘŚCIE

Słowa: Władysław Broniewski, muzyka: Tomasz Fojgt
(CD Listki 2014; CD W górach cz.VIII 2012)
(tune-outro: Slow Barn-dance)

CAPO V

1. Rozmyślałam coraz częściej	D
Od pewnego wieczoru	C G D
Że chyba moje szczęście	D
Jest zielonego koloru	C G A

REF: Więc niech ta zieleń we mnie rośnie	G A D
I niech mnie zewsząd otoczy	G A D
Drapieżnie, zachłannie, miłośnie	G A h fis
Zieleń jak w twoje oczy.	G A D

2. Przeczytaj tę bajkę nim uśniesz
Przeczytaj jeśli chcesz
Szczęście- to, co dzień dostać jeden uśmiech
I oddać jeden wiersz.

REF2: Niechaj i będzie życie	F C
Oceanicznym dnem	G D
Gdzie pływają morskie straszidła	F C
O włosach z wodorostów	G A
Zielone- zielone niesamowicie	F C
I gdzie wszystko jest snem.	G D
Niechaj i będzie życie	h G
Oceanicznym dnem.	e A D

WIATRAKI

słowa: Władysław Broniewski, muzyka: Tomasz Fojgt (CD Listki 2014)

TUNE - Intro - Outro: Oye vie -tradycyjna melodia z wyspy Man

1. W wiatry wplątane czarne ich ręce h | A
Chmury wełniste szarpia i dra G | e fis G
Kręca, kołują, skrzypia i kręca h | A
Głuszą krakanie kruków i wron. G | e fis G

Ramię okropne macha i macha h | D
Piersiom drewnianym brakuje już tchu e fis | G A
Wierzby kudłate pędzą w przestrachu h | D
Bledną chałupy w czapach ze mchu. e fis | G A

REF: Kręca, kołują, wierca, chrobocą D | e
Wre czarnoksięski trzepot ich rąk h A | G A
Drogę torują wiatrom i nocom D | e
Włóczą za włosy mgły sponad łąk. h A | G

2. Wory obłoków sypią im w żarna
Rudych wieczorów siarkę i miedź
Miele się mąka gęsta i czarna
W niebo gwieździste spada jak w sieć.

Słońce językiem strugę krwi liże
W pianie zachodu tarza się dzień
Wtedy ich ręce sterczą jak krzyże
Widzę rozpięty na nich mój cień.

REF2: Dławią go, szarpia, męczą od rana
Czarne ramiona ostre jak krzyk
W niebo krwawiące świtem jak rana
Cień oszalały skoczył i znikł.



CELTIC TREE

Wiatr i Deszcz



CELTIC TREE - WIATR I DESZCZ - SONGBOOK

1. Krąg
2. Drzewiej
3. Matula
4. Sitowie
5. Szczyt
6. Wiatr i Deszcz
7. W dolinie
8. Zachód
9. Niepełnia
10. Ludzie z mgły

KRAĞ

słowa i muzyka: T. Fojgt (CD Wiatr i Deszcz 2017)

1. Czy za rogiem znowu ciebie spotkam d
Chociaż polem przyszło iść e7
Czemu ścieżka wiję się nie prosta d
Pośród traw, łagodnych niw. C e
- Czemu skrycie spoglądam przez ramię d
Skoro ciszy nie mąci krzyk. G
chyłkiem snuję między kamieniami B F C G
niewidzialną śladów nić - d A B
- Ariadny. d

2. Z niedowiarą patrzę w dół, pod stopy
A z przełęczą widać szczyt.
Ileż można mrużyć w lęku oczy
Gdy nad głową błękit lśni.

Ileż słów uwięzło na języku
Chociaż myśli potok rwie
Ile pragnień skrytych w gardle pali
Tonąc w morzu rozpalonych serc - męki Tantara.

3. Stoisz w kręgu zaklętym przez siebie
Złudny pakt, że nie możesz wyjść.
I od życia dzieli tak niewiele
Pajęczyny krępujących lin.

Niepojęte cóż tam Ciebie spotka
Poza kręgiem własnych zjaw.
Odczarujesz dotykając ognia
Spłonie przeszłość, ocalisz twarz - twarz jutra.

DRZEWIEJ

oryg: Daily Growing, lub Bonny Boy is Young, albo The Trees They Grow So High
Tradycyjna pieśń angielska XVIIw., Tłumaczenie: Tomek Fojgt (CD Wiatr i Deszcz 2017)

e A | e A

1. Drzewa rosły wzwyż, zieleń liści kryła las e
Czas zatrzymał się, serce w piersi dało znak. e7 e6
Wiele spojrzeń; kryłam je, choć tak przyciągał wzrok C D e h
A las młodzieńki rósł- tak jak on. D A4 A

2. Tato, mój tato, tak zasmuciłeś mnie
Tego znacząc mi, który zbytnio młody jest
Mam dwa tuziny lat, on dziesięć wiosen mniej
Jak długo rośnie las- każdy wie.

3. Cóрко córeczko, nie chciałem Twoich łez
I kiedy zbraknie mnie, kiedy zejdem z drogi Twej
Syn Lorda będzie wsparciem Twym, w zdrowiu, chwili zlej
A młody las drzewieje z każdym dniem.

4. Tato mój tato, gdy takie słowo Twe
Błękitną wstęgą znacząc skroń, niech panny wiedzą że
Ten chłopiec mi pisany jest, miłością darzę go,
Niech idzie w świat- zmężnieje niczym dąb.

e A | e A h | e A | e A

5. Nim ruszył ja zwyczajem swym z ukrycia ostrzę wzrok e
Na placu ludzi stu, a dla mnie tylko On D A h
I jak zakłęta widzę kwiat, wyrasta pośród trzciny C D e h
By zakwitł kwiat, potrzeba paru chwil. D A4 A

6. Ledwo wschód z rosy wstał gdy ujęła jego dłoń, e A | e h
Poszli błędzić pośród łąk, uwić w sianie gniazda krąg D A h
Gdzie doszli, gdzie gubili się, nie kryła drżenia rąk C D e h
Już nie śmiała nigdy rzec, że zbyt młody. D ...

bridge.... C | D | e | A h || C | D | e D C | e D A | e D C | A4 A ||

7. 14 wiosen miał kiedy spotkał żonę swą e
15 białych zim, gdy powił się ich syn D e6
16-ty wybił rok, jego grób pokryły mchy C D | e h
Bo śmierć podcięła pień, a z nim sny. D | A4 A

8. Została tylko płótna biel- to tej miłości znak, e
Okryta nim na każdy śnieg wypłaczę z oczu żal. e7 e6
Niech lód odpłynie rzeczną krą, zabierze moje łzy C D | e h
Syn z Ojca, z drzewa las i krew z krwi. G | A4 A

MATULA

tradycyjna pieśń ludowa z rejonu mazowska
aranżacja: Tomasz Fojgt (CD Wiatr i Deszcz 2017)

Matulu moja, piękną córę masz	a e7 C F E4 E
Oj nie wydawaj za byle jakiego	F G C a
Jej urody żal.	F G D
Oj nie wydawaj za byle jakiego	F G C a
Jej urody żal.	F G a

A Jej uroda, jak bystra woda	
Jej się lica cudnie rumienieją	/
Jak w sadzie róża.	/ x2

W sadzie różę ściąć, nie będzie rośla	
Oj nie wiesz, nie wiesz, kochana matulu	/
Za kogo poszła.	/ x2

Oj poszła, poszła,	a G F
w ręce tyrana	D ^(fis) G E ^(gis)
Oj będzie opłakiwać,	a G
swoje młode lata	F
Od rana do rana.	D ^(fis) G E ^(gis)
Oj będzie opłakiwać,	a a ^(gis) G
swoje młode lata	C a G
Od rana do rana.	F G a

Akordy:

D^(fis) 2-0-0-2-3-0

E^(gis) 4-2-2-1-0-0

a^(gis) 4-0-2-2-1-0

SITOWIE

Oryg: GREEN GROW THE RASHES, O, Tradycyjna pieśń szkocka XVIIw.

Tłumaczenie z j. ang.: Ida von Loose, adaptacja tekstu: Tomek Fojgt, Renata Matuszkiewicz, Jakub Szczygieł, tune: "Cameron Highlander" (CD Wiatr i Deszcz 2017)

CAPO III

1. Nic ponad to nie liczy się	D
Gdy szybsze bicie dwojga serc	e
Cóż znaczy czas i jego bieg	G fis
Bez miłej wszystko traci sens.	e fis G A

Ref: Zielone serce mam	D
Zaklęty w nim jest czas	e
Najśłodszych chwil, miłości żar	G fis
Gdy wśród sitowia Ty ze mną szłaś.	e fis G A

2. Tak za bogactwem każdy gna
Fortuna wciąż wymyka się
Gdy wreszcie ktoś zdobędzie ją
W sercu nie zabrzmiał radosny ton.

3. Najszlachetniejszym ze swych dzieł
Matka Natura panną zwie
Mężczyźnie poskaąpiła cnót
Tak by kobiety wielbić mógł.

4. Za jedną noc bym wiele dał
Twym pięknem się upijać chcę
Szaleństwa poznać słodki smak
W ramionach Twych odnaleźć sen.

SZCZYT

słowa: Władysław Broniewski, muzyka: Tomasz Fojgt (CD Wiatr i Deszcz 2017)

1. Nieruchomy, wyniosły i zły a D C
W kamień zaklęty senny a F G
Czołem roztrąca chmury i mgły a G C e
I krzyczy krzykiem kamiennym. a G D

W górę wypuszcza orły z gniazd a D C
W dół gromy czerwone z garści a F G
Oczy, przebite gwoździami gwiazd a G C e
Kamieniami lecą w przepaście. a G a

REF: Jest wielka radość i wielki gniew a G e
W wichurach co niebem jęczą. a G
Kamień z przepaścią, z wichrem śpiew F e
W chóry się łączą przełęczą. F G A

Jest wielka radość i wielki gniew a G e
W wichurach co niebem jęczą. a G
Kamień z przepaścią, z wichrem śpiew F e
W chóry się łączą przełęczą. F G a

2. Jak szczyt wydźwigam nad mgłą
Niewidzialne i dumne piękno
Tam tęcza we łzie, pryska jak szkło
Tam tęskno, tam piękno.

3. Nieruchomy, wyniosły i zły
W kamień zaklęty senny
Czołem roztrąca chmury i mgły
I krzyczy krzykiem kamiennym.

WIATR I DESZCZ

oryg: *Wind and Rain, stara szkocka ballada (Murderer song)*

tłum: *Irlandia Matuszkiewicz, Tomasz Fojgt (CD Wiatr i Deszcz 2017)*

Outro: Polka "Nelly, Nelly"

1. Były raz dwie siostry z County Clare A G D
Oooo, wiatr i deszcz. e A
Ich włosy jak noc i dzień różniły się A G D
Oooo, jaki straszny wiatr i deszcz. e fis G A

Obu im w oko wpadł młynarza syn
Lecz On pokochał tylko jedną z nich.

Zazdrosna pchnęła siostrę w rzeczną toń
A niechże jasnowłosa porwie prąd. h fis

2. Nurt rzeki wiedzie poprzez młyński staw
Jak łabędź się unosi sukni kształt

Topielicę zniosło het na brzeg
Szuwary kryją kości biel.

Brzegiem rzeki pewien skrzypek szedł
I odkrył co tatarak rzeczny strzegł.

3. Kołek zrobić chciał do skrzypek swych
Wziął palca kość, i kołek w gryfie tkwi.

Znalazł pośród traw kosmyków kiść
Włosem płowej siostry smyczek już lśni.

Z ziemi podniósł jasny żebra kięć
Duszę do swych skrzypek wystrugał wnet

4. Gdy nadszedł czas usłyszeć skrzypek dźwięk
Spod smyka dobył się złowieszczy jęk.
Tak jak ten straszny wiatr i deszcz / x3

W DOLINIE

oryg. *Down by The Glenside*, słowa: Peadar Kearney, tłumaczenie: Renata Matuszkiewicz,
aranżacja wokalna: Tomasz Fojgt (CD *Wiatr i Deszcz* 2017)

a'capella

W dolinie spotkałam raz kobietę starą	e D G h
Zbierała pokrzywy, mnie nie dostrzegając	e D G h
Słuchałam tej pieśni, którą z serca nuciła	e h G h
Chwała Wam, chwała Wam,	e h
Fenianie, chwała Wam	C D e

Pięćdziesiąt lat temu, jak w księżycu świetle
Nieźłomni i ufni walczyli zaciekle
Tak w snach moich smutnych ich walka trwa wiecznie
Chwała Wam, chwała Wam, Fenianie, chwała Wam

Ich musztra i marsze, gdy byłam dziecięciem
Po zboczach w dal niosły się chwalebny dźwiękiem
Kochali Irlandię, za kraj ginąć chcieli
Chwała Wam, chwała Wam, Fenianie, chwała Wam

Wśród obcych polegli, lub w głębi doliny
„Ich sprawa stracona” tak mędrzy twierdzili
Lecz wierni Irlandii, ginęli bez trwogi
Chwała Wam, chwała Wam, Fenianie, chwała Wam

Ruszyłam w swą drogę, a Boga prosiłam
By pieśni o walce z pamięci nie zmywał
Już synów wspanialszych ta ziemia nie zrodzi
Chwała Wam, chwała Wam, Fenianie, chwała Wam

W dolinie spotkałam raz kobietę starą
Zbierała pokrzywy, mnie nie dostrzegając
Słuchałam tej pieśni, którą z serca nuciła
Chwała Wam, chwała Wam, Fenianie, chwała Wam

ZACHÓD

słowa: Władysław Broniewski, muzyka: Tomek Fojgt (CD *Wiatr i Deszcz* 2017)

CAPO III

1. Biały dzień roześmiany	D E
Przeszedł po śniegu bosy	G A
Zdjął kapelusz słomiany	D E e
Rozsypał żytne włosy.	G A
REF: I zapaliła się słońca	e7 G A
Zielonkawo, różowo, liliowo	h D E A
Sława! Chwała widmowa	e7 G A
Nad dnia rozognioną głową!	G A H7

2. Pod niebem dziecięco modrym
Za górami białymi
Nachylił się jasny ogrom
I cieniem spoczął na ziemi.

REF: I zapaliła się słońca
Zielonkawo, różowo, liliowo
Sława! Chwała widmowa
Nad dnia rozognioną głową!

NIEPEŁNIA

słowa: T.Borkowski, muz: T.Fojgt (CD Wiatr i Deszcz 2017)

CAPO V

- On:** Gdy na zachodzie gaśnie dzień
I słońce mi ucieka
Ja obraz twój jak słońca łzę
Wstrzymuję pod powieką
Gdy ty rozjaśniasz obcą dal
Tu noc zapadła ciemna
Zdradź chociaż czego szukasz tam
I jakie sny tam spełniasz
- Ona:** Nie wbijaj oczu w słońca blask
I nie tocz łez na próżno
Bo słońce przecież musi zająć
A dla nas już za późno
Nie pytaj o sens moich snów
I własne snuj beze mnie
Gdy na twym niebie ledwie nów
Ja chciałam widzieć pełnię
- On:** Czy po to się musiałaś skryć
Daleko na swej wyspie
Bym się nie wspinał na jej klif
Na brzegi twe skaliste?
Czy nie wiesz że na niebie lśniąć
Twarz półksiężycy zmienna
Połowę drugą chowa w noc
Dzień cieniem uzupełnia?
- Ona:** Nie chciałam być jedynie tłem
Odbitym światłem świecić
Mój świat się sam nie zmieni w sen
Wyjść trzeba mu naprzeciw
Nie z tobą dzielę dzisiaj sny
Więc nie śnij nadaremnie
Połówką drugą będzie mi
Ktoś kogo ja dopełnię
- Oni:** Tak trudno nam zrozumieć dziś
Że świat się już podzielił
Bliźniacze brzegi naszych wysp
Zgubiły się w przestrzeni
Tak trudno dziś uwierzyć w to
Że już mnie nie obejmiesz
Lecz jedno z nas przestanie choć
Czuć wieczną tę niepełnię. / x3

h A G D
h A G
h A G D
A G
h A G D
h A G
G h A
G A D ...A
h D A G
h A G
G h A
G A D
D fis
C h
B
C
D fis
C h
B
C
h A G D
G A D G
G A D G
G A D G
h A G
G A D G
G A D G
G A D G
h A G

LUDZIE Z MGŁY

Słowa i muzyka: Tomek Fojgt (CD Wiatr i Deszcz 2017)

Tune- intro: "Lord Mayo"

1. Obłoki rwą się na strzępy	a G e a
Rozczesują na skałach splecione kosmyki	a G a G
Przelewa się rwący potok chmur	C F0 a
W dali ludzie z mgły	F e
Ścieżka znika w dali	F e a
Wiatr dobiera z połoniny zielonej	a G e a
Misterne warkocze krętych szlaków	a G a G
Nad szczytem płyną rozmyte sny	C F0 a
Te, w których śniły się Bieszczady	F e D
Te, w których śniły się Bieszczady	F e a

2. Zielone stoki z obu stron
Dźwigają kładki ponad światy
Z góry wszystko staje się takie małe
Człek ucieka w toń
Toń zanika w dali.

Z każdym krokiem stajesz się coraz wyżej
Wzbijasz się ku niebu niczym ptak
Szczyt zwieńczony koroną szarych skał
Tutaj echo sumienia tak łatwo usłyszeć

REF: Bieszczady- wschody słońca i rosa	d C G a
Góry- zlewają się z niebem	d C G
Droga- wisi we mgle zabłąkana	d C G a
Zachody słońca aż do końca.	F e D (F e a)

F0 - XX0101

CELTIC TREE - ŚWIĄTECZNIE - SONGBOOK

1. Święta w kapeluszu staruszka
2. Kolęda z Wexford
3. Panowie, Bóg dał nam radość
4. Pastorałka 2005 - Cuda
5. Pastorałka'98 - Pada śnieg
6. Gdy śliczna Panna

Święta w kapeluszu staruszka

oryg. *Christmas in the old man's hat* - irlandzka piosenka świąteczna

słowa i muzyka: *Susanne Phillips (1986r.)*

tłum. z j. ang. *J. Szczygieł, adaptacja i aranżacja: Tomasz Fojgt*

CAPO III

1. O, Mamo, w ten Wigilii dzień,	a
wyżalić Ci się chcę.	C G a
Z myślami ciągle toczę bój,	a
czy Święty myli się?	C G D
Bo, widzisz, mała Jenny Brown,	a
tak wiele rzeczy ma.	C e
Łakocie, lalki, pluszowy miś,	a D C e a
stos szat i złoty skarb.	C G D
REF: Święta za progiem, wypieczona pachnie gęś	a C G a
Hej! Rzuć w kapelusz starca choćby marny pens	G e G a
Rozniećcie ogień gdy zimny wieje wiatr.	a C D a
Święty Mikołaj ma zbyt wiele lat.	G e G D

2. Och, Mamo, Jenny ma rzeczy w bród i ciągle Jej nie dość.
A mały Piter z ulicy psiej, ma to co napłacze kot.
Bieduje, marznie, widzisz to, ten równie głodny but.
Zabawek, płaszczka, słodczy brak, świąteczny jest tylko lód.

3. Och Dziecko, wnet pojęłam myśl, nie tak powinno być.
Jest wiele bardzo ciemnych dni i parę jasnych chwil.
Mikołaj wszak nie winien jest, że sił ma coraz mniej.
To Jenny winna podzielić się z Piterem z ulicy Psiej.

WEXFORD CAROL

oryg. "Wexford Carol" - irlandzka kolęda

tłumaczenie: Jakub Szczygieł, adaptacja tekstu: Tomek Fojgt

1. Bożego Narodzenia czas C
W pamięci miej i w sercu zważ B C Dis B
Cóż dobry Bóg uczynił nam C
że najmilszego syna dał. B C F C
 Winniśmy z Marią modlitwy szept Dis
 Ku nieboskłonom w miłości wznieść. C Dis B
 Gdzieś w Betlejem, gdy nadszedł brzask C
 Przyszedł na świat Zbawiciel nasz. B C F C

2. W wigilii noc, nim nastał blask C F G
Panienska Święta z Józefem wraz F C Dis B
Pukali tak od drzwi do drzwi C F G
Schronienia w mieście nie dawał nikt. F C Dis B
 Czy wiarę dasz, że przyszło im Dis
 U wszystkich bram nie znaleźć nic. C F Dis B
 Lecz ziścił się proroctwa dar C F G
 Odkryli źłóbek - stajenki dach. F C F C

3. Osady skraj, gdzie morza łąk D G A
Pasterze strzegli owieczek w noc. G D F C
Wtem światła błysk, choć to nie świt D G A
Posłaniec Niebios tak wezwał ich. G D G D
 Bez lęku wstańcie nim przyjdzie dzień F
 Do Betlejem, ruszajcie wnet D F C
 Znajdziecie tam, nadziei zrąb D G A
 Bożego Syna Rodzonego. G D G D

4. Napelnił serca radosny śpiew
Ruszyli z miejsca jak Anioł rzekł.
I wedle słowa danego
Skłonili czoła przed Panem łąk.
 W ubogim źłobie na sianku legł
 Przy nim Matka - czystości biel
 Roztacza swej opieki żar
 Nad tym co zerwie kajdany zła.

5. Wtenczas z odległych krajów stron
Wiedzeni gwiazdą z zachodu prą.
Trzej mędrcy jadąc noc i dzień
Dotarli tu gdzie ubóstwa cień.
 Gdy w onym źłobku stanęli w trzech
 Olśnieni tak, że zaparło dech
 Kadzidło w darze złożyli MU
 Mirrę i złoto u Jego stóp.

PANOWIE, BÓG DAŁ NAM RADOŚĆ

Oryg: *God Rest Ye Merry, Gentlemen*

Tłumaczenie z j. ang: *Andrzej Orzechowski, Tomasz Fojgt (08.10.2007)*

1. Bóg radość Twą uwolnił, niepokój porzuć swój h A G fis
Pamiętaj Jezus Zbawca nasz narodził się dziś tu h A G fis
Ocali nas przed mocą złą, Szatana zmieni w pył e fis G A

REF: O... Zwiastuj radości dar, D e fis
radości dar G A
O... Zwiastuj h e
radości dar. G A h

2. Nie bójcie się rzekł anioł, porzućcie smutne dni
Narodził się Zbawiciel, z Dziewicy Maryi
Uwolni wszystkich wiernych Swych z Szatana mocy złej.

3. Pasterze słysząc słowa te radosny wzniesli gwar
Ich stada same pasą się, choć deszcz i silny wiatr
Pobiegli do Betlejem ujrzawszy gwiazdy znak.

4. Dotarli do Betlejem gdzie nadszedł Boży syn
Znaleźli w małym żłobie Go, a blask od niego bił
I Marię matkę Zbawcy, w modlitwie radosnej.

5. Na znak pochwały Pana, wszak zrozumieli cud
W miłości i braterstwie czuwali aż po wschód
Ten Święty dar Narodzin pokona wszelkie zło

PASTORAŁKA 2005 - CUDA

słowa i muzyka: Tomasz Fojgt

(CD W górach cz.VIII - 2012, CD Listki 2014)

1. Nikt nie wiedział że to już	h A G
Że coś zdarzyło się ponad miarę	h A (fis) G A
Może to był Anioł Stróż	h A (fis) G D
Dotknął nas Boży Palec.	h fis G A

Czy słyszałeś światła dźwięk?	h A G
Kiedy słońce rano wstaje	h A (fis) G A
Gdy horyzont rozszczepia się	h A (fis) G D
Złota kula, niczym diament.	e fis G A

REF: Największe cuda dzieją się w ciszy	D A D G
A życie nasze to ludzka istota	D A G A
Najbliżej człowieka jest gdy się z nim milczy	D A D G
Wyraźniej wtedy serca bicie słyszać.	D A G A
Największe cuda dzieją się w ciszy	D A D G
A życie nasze jest jak melodia	D A G A
Muzyka to cisza pomiędzy dźwiękami	D A D G
Bicia serc, tych którzy są wokół nas.	e fis G A

2. Czy słyszałeś drzewa szept
Gdy do pnia i liści tulisz głowę?
Jaki Anioł rozsypał śnieg
Który spada cicho na Twoją głowę?

Największe cuda dzieją się w ciszy
A życie nasze to ludzka istota
Najbliżej człowieka jest gdy się z nim milczy
Wyraźniej wtedy serca bicie słyszać.
Największe cuda dzieją się w ciszy
A życie nasze jest jak melodia
Wyciągnij rękę, niech śnieg ją zasypie
Bezglóśnie niebo sypie nutkami.

PASTORAŁKA'98

słowa i muzyka: Tomasz Fojgt

1. Biały mech pokrył mury kamienic
I ulica jak z bajki o Królowej Śniegu
Brakuje tylko małej dziewczynki z zapałkami
By zapomnieć o życiu.

D D7+
G | h A
D | D7+ G
h A

W oknach wystaw pojawiły się stroiki
I choinka przyzdobiona pięknie cała
Żłóbek stoi pod Ratuszem na Starym Rynku
Książdz szykuje się do kolędowania.

e | fis
G | fis
e | fis
G | A

Ref: Pada śnieg srebrny pył
Bóg szykuje ziemię na cud
Biały puch rodem z chmur
Życie prosto z samego nieba

D | A4 A
h | G
e fis
G A4 A

Pada śnieg zimny lód
Ludzie dziwią się że dziadek mróz
Wbrew naturze, o tej porze
Tyle daje ciepła.
Wbrew naturze, o tej porze
Tyle daje ciepła.

D | A4 A
h A | G
e fis
G
e | fis e D
G

2. Posypały się znów kartki z kalendarza
I przybyło nam kolejnych długich miesięcy
W perspektywie szalony sylwester u starego sąsiada
A na razie pasterka, byle w ciepłych ubraniach.

Nocne lampy pomagają dzisiaj gwiadom
Oświetlają drogę nocnym kolędnikom
Nowe życie o dwunastej się zaczyna
Aniołowie dają popis nad Wisłą.

GDY ŚLICZNA PANNA

CAPO III

Gdy śliczna panna
syna kołysała
Z wielkim weselem
tak jemu śpiewała.

D G A h A6/9
e A4 A7 D
D G A h A6/9
e A4 A7 D (Dmaj7)

REF: Li li li li laj
moje dzieciąteczko
Li li li li laj
śliczne paniąteczko

h e(add9)
A G D (Dmaj7)
h A6/9 e(add9) fis g
D G A4 A D

Wszystko stworzenie śpiewaj panu swemu
Pomóż radości, wielkiej sercu memu.

REF: Li li li li laj - boski królewicu
Li li li li laj - niebieski dziedzicu.

Sypcie się z nieba, liczni aniołowie
Śpiewajcie panu niebiescy duchowie.

REF: Li li li li laj - mój wonny kwiateczku
Li li li li laj - w ubogim żłóbeczku

AKORDY:

A6/9	-	X04430
A4	-	X02230
Dmaj7	-	X40230
e(add9)	-	024030

CELTIC TREE - RÓŻNE - SONGBOOK

1. Powiadają, że jest ładna
2. Whiskey w szkle

POWIADAJĄ ŻEM JEST ŁADNA

słowa: Małgorzata Goraj, muzyka: Katarzyna Gärtner

1. Powiadają, żem jest ładna
Nie jest Ci to rzecz żadna
Bo się co dzień o wschodzie
Myję rosą w ogrodzie
Po co rosą się obmywam
Kiedy jestem nieszcześliwa
Bo wciąż nie ma takiego
Co bym poszła za niego.

G C D G
D A D D7
G C
a D G

REF: Co dzień u mnie są, wypytują wciąż
Pod oknami orkiestra mi gra,
Ja nie mówię nie, ja nie mówię tak,
Ale tego jednego mi brak.

G C
G D D7
G C a
C D G

2. Powiadają ci sami
Że się brzydzą chłopcami
Broń mnie Boże od tego
Bym nie miała którego.
Tylko nie chcę pijaka
I żadnego hultaka
Pijak wszystko roztrwoni
Hultaj po świecie goni.

REF: Co dzień...

3. Tylko żądam trzeźwego
Chłopca pracowitego
Co go ujrzę w niedzielę
Na nieszporach w kościele.
Jak takiego dostanę
Żonką jego zostanę
Będę kochać nad życie
Wszyscy ludzie ujrzą.

WHYSKEY W SZKLE

oryg. *Whiskey in the Jar*, (tradycyjna piosenka irlandzka, *Drinking song XVIIw.*)

TUNE: *The Merry Blacksmith*

tłum: Tomasz Borkowski; arr: T.Fojgt *CELTIC TREE*

1. Gdy w słynnych górach Kerry, szlak wiódł mnie gdzieś pod szczyty

C a

Odkryłem jak pieniądze swe, Kapitan Farrell liczył F C

Wyjąłem więc pistolet i pokazałem rapier C a

Pieniądze albo życie, rzekłem, bom jest zabijaka. F C

REF: Dzwońmy szkłem, dabadu dabada G

tak, stary, pijmy ją C

tak, stary, pijmy ją F

Gdy Whyskey pełen dzban. C G C

2. Pieniądze policzyłem, schowałem do kieszeni

A grosz był całkiem ładny więc zaniósłem go mej Jenny

Mówiła i przysięgła, że nigdy mnie nie zdradzi

Niech diabli wezmą baby, nie ma na nie prostej rady.

3. Poszedłem do swej izby na chwilę zmrzyć oko

O złocie śniłem i klejnotach – pewnie, nie dziwota!

Ładunki wtedy Jenny wzięła i zalała wodą

Posłała po Farrela, by do rzezi się gotował.

4. Było jeszcze wcześniej rano, do drogi już dojrzałem

A tu dokoła strażę i sam kapitan Farrell

Wyjąłem więc pistolet, bo Jenny skradła rapier

Lecz nie mogłem strzelać wodą, więc mnie dali radę złapać.

5. Jeśli jest ratunek dla mnie, to tylko mój brat w armii

O ile znajdę jego oddział w Cork albo w Killarney

Gdy już mnie uratuje, powłóczymy się w Kilkenny

I przysięgam, będzie lepiej niż z tą drogą chytrą Jenny.

6. Niektórzy rozkosz czerpią z pijaństwa i włóczęgi

Innemu rozkosz hazard da albo fajka w gębie

A mnie daje ją ten sok z jęczmienia złoty

I po sam jasny ranek z panienkami gra w zaloty.